

# Antidotum – Angela ft. JAXO

Nie widziałam niczego przed sobą  
Morze zagadek wchodzę do niego boso  
Nie uciekałam nigdy Mark Rolston  
Sidła miłości kolczaste oczy płoną  
Ja nie chcę się prosić  
Umrę dla życia  
Stare znajomości jak bańki mydlane  
W blasku słońca je widać  
Heeejeje  
Są piękne jak cisza

Podążam ulicami  
Zapisując nazwy kroków  
Gram w sudoku  
Przypatruję się z boku  
To moje antidotum  
To nie są toksyny  
Tylko mój własny spokój  
Podążam ulicami  
Zapisując nazwy kroków  
Gram w sudoku  
Przypatruję się z boku  
To moje antidotum  
To nie są toksyny  
Tylko mój własny spokój

Mroczne myśli oplatają moją głowę  
Ludzie są pyszni gdy próbują się podnieść  
Całe Życie chciałem gonić hajs  
Wole antidotum by już nie znać więcej kłamstw  
Szast prast, czas zgasł  
Ile warte twoje dłonie kiedy tonę?  
Ile warty jest twój uśmiech na gameover  
Sklejam nas jak puzzle ale chyba to rzucę  
Chyba do tego nie wrócę już  
Słyszę szepty wokół pomóż pomóż

Jak mam pomóc skoro nie wiem komu  
Gonie dźwięki jakbym nic nie słyszał  
Wokół w mroku tylko  
Cisza

Podążam ulicami  
Zapisując nazwy kroków  
Gram w sudoku  
Przypatruję się z boku  
To moje antidotum  
To nie są toksyny  
Tylko mój własny spokój  
Podążam ulicami  
Zapisując nazwy kroków  
Gram w sudoku  
Przypatruję się z boku  
To moje antidotum  
To nie są toksyny  
Tylko mój własny spokój



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych